

Sygn. akt: I C 1225/23 upr

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2023 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	asesor sądowy Paweł Kamiński

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2023 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Finanse spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.

przeciwko B. Ż.

o zapłatę

zasądza od pozwanej B. Ż. na rzecz powoda (...) Finanse spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. kwotę 1547,15 zł (tysiąc pięćset czterdzieści siedem złotych piętnaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 maja 2023 roku do dnia zapłaty;

w pozostałej części powództwo oddala;

zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 123,42 zł (sto dwadzieścia trzy złote czterdzieści dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1225/23 upr T., dnia 8.11.2023 r.

UZASADNIENIE CO DO PUNKTÓW II I III WYROKU Z DNIA 19 PAŹDZIERNIKA 2023 ROKU WYDANEGO W SPRAWIE I C 1225/23 upr

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W niniejszej sprawie, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił, iż pozwana zawarła z powodową spółką umowę pożyczki gotówkowej, której nie spłaciła w całości – powódka wskazała,

że strona pozwana wpłaciła na poczet umowy pożyczki kwotę 1710 zł. Do pozwu dołączono płytę z nagraniem rozmowy pomiędzy konsultantem powoda oraz pozwaną składającą wniosek o udzielenie pożyczki. Co więcej, powód przedstawił potwierdzenie przelewu kwoty pożyczki w wysokości 3000 zł na rachunek bankowy pozwanej, czemu pozwana wprawdzie zaprzeczała, ale nie zaferowała sądowi żadnego dowodu wskazującego, że nie dla niej prowadzony jest rachunek bankowy, na który przelano wskazaną sumę, a poza tym dane osobowe, wliczając w to również dane wrażliwe, takie jak numer PESEL oraz adres zamieszkania pozwanej znalazły się w umowie pożyczki przedstawionej przez powoda. Pozwana nie wskazała zaś by powód uzyskał jej dane osobowe w sposób nielegalny. Gdyby tak było logicznie rzecz biorąc pozwana powinna niezwłocznie zgłosić fakt kradzieży jej danych osobowych i zaciągnięcia na jej rzecz pożyczki Policji, lecz z odpowiedzi na pozew nie wynika, by to uczyniła.

Zgodnie z zasadą kontradiktoryjności ciężar dowodu w sądowym postępowaniu cywilnym spoczywa na stronach tego postępowania. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i to one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (por. m. in. uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 lipca 1997 r., I CKN 415/99, LEX nr 83805; wyrok SN z dnia 07 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662). Pozwana w żaden sposób nie wykazała, by nie doszło do zawarcia umowy pożyczki, a wszelkie zarzuty dotyczące samego zawarcia umowy są bezzasadne bowiem cała procedura przebiegała za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość, a pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na fakt, iż nie zawarła umowy pożyczki. Na tym etapie postępowania zaś w ocenie Sądu to na niej spoczywał już ciężar dowodu (art. 6 k.c.) co do wykazania twierdzeń, z których wywodziła skutki prawne. Pozwana jednak ograniczyła się jedynie do kwestionowania twierdzeń powoda.

Umowa pożyczki w przedmiotowej sprawie została zawarta w dniu 20 września 2022 roku. Oznacza to, że przepisy art. 720¹-720⁵ Kodeksu cywilnego nie będą miały zastosowania do przedmiotowej umowy (zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 Ustawy z dnia 6 października 2022 r. o zmianie ustaw w celu przeciwdziałania lichwie Dz.U. z 2022 r., poz. 2339). Zamiast tego zgłoszone w sprawie roszczenie znajduje oparcie w treści art. 3 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2016 r., poz. 1528), zgodnie z którym przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, której kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi w zw. z art. 720 § 1 k.c., z którego wynika obowiązek zwrotu przez pożyczkobiorcę otrzymanych sum.

Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy należy wskazać, że pozwany zawarła przedmiotową umowę jako konsument. Z materiału dowodowego nie wynikało, by przedmiotowa umowa wiązała się z jakąkolwiek działalnością gospodarczą pozwanej, czy też była zawarta na potrzeby działalności zawodowej, wobec czego należy przyjąć, że pozwana w umownym stosunku pożyczki jest konsumentem.

Zgodnie z treścią przepisu art. 353 § 1 k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Cytowany przepis jednoznacznie określa granicę swobody umów wskazując, iż ta jest ograniczona w szczególności przepisami ustawy. Stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Należy zauważyć, że w umowie strony uzgodniły, że pożyczkodawca nalicza odsetki kapitałowe od kwoty pożyczki (§ 5 umowy pożyczki). Odsetki kapitałowe naliczone są za cały okres obowiązywania umowy w wysokości dwukrotności sumy stopy referencyjnej NBP i 3,5 punktów procentowych, tj. dwukrotności odsetek ustawowych wskazanych w art. 359 § 2 k.c. (odsetki maksymalne). Odsetki zwiększają sumę zadłużenia z tytułu pożyczki i spłacane są łącznie z kwotą pożyczki w terminie spłaty. W umowie strony uzgodniły, że jeżeli szacunkowa kwota odsetek należnych za cały

okres obowiązywania umowy wynosi 257,15 zł, przy założeniu, że oprocentowanie nie ulegnie zmianie w całym okresie obowiązywania umowy, a spłaty rat pożyczki będą dokonywane w terminach określonych w harmonogramie spłaty.

Strony zastrzegły w umowie pożyczki prowizję w wysokości 1 374,88 zł. Zastrzeżenie tego rodzaju opłaty w okolicznościach niniejszej sprawy jest w istocie rzeczą próbą obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Instytucja odsetek maksymalnych uregulowana w art. art. 359 § 2¹ k.c. ma przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci. Dokonując analizy treści umowy, Sąd ustalił, że pożyczkodawca zastosował zabieg podwyższenia prowizji przy jednoczesnym naliczaniu odsetek umownych za czas korzystania z kapitału. Powód podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2¹ k.c. poprzez zastosowanie wynagrodzenia w postaci prowizji, znacznie przekraczającej odsetki maksymalne. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku chodzi o obrót konsumencki, taki zabieg prowadzi do istotnego naruszenia interesów konsumenta. Należy przy tym zauważyć, że okoliczność, że pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego nie przekraczają wysokości określonej w art. 36a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, nie wyłącza oceny, czy postanowienia określające te koszty są niedozwolone (art. 3851 § 1 k.c.). Wynagrodzenie prowizyjne (prowizja), stanowiące wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, przewidziane w umowie pożyczki, do której mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 1083 z późn. zm.), nie jest natomiast świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2021 r., III CZP 43/20, LEX nr 3246823), a tym samym tego rodzaju postanowienia mogą nie wiązać konsumenta jeżeli mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Wymaga podkreślenia fakt, iż Sąd obowiązany jest z urzędu badać ewentualne istnienie niedozwolonych klauzul w umowach. Takie stanowisko znajduje swoje uzasadnienie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który stwierdza, że charakter i znaczenie interesu publicznego, jaki stanowi ochrona konsumentów znajdujących się w słabszej pozycji od przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 WE, zobowiązuje państwa członkowskie, co wynika z jej art. 7 ust. 1 w zw. z jej motywem dwudziestym czwartym, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami” (wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 56 i przytoczone w nich orzecznictwo). W tym celu do sądu krajowego należy wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta, przy czym sąd ów nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku. W tym konkteście wymaga zaakcentowania fakt, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (por. wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r. R. i R., C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52, z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C-154/15). Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie może zostać zagwarantowane przestrzeganie praw przyznanych w drodze Dyrektywy 93/13.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że w umowie pożyczki przy kwocie 3000 zł udostępnionego pozwanej będącej konsumentem kapitału, ustalono prowizję w wysokości 1374,88 zł. Prowizja jest sumą równą 45,83 % sumy udostępnionego kapitału. Ustalenie opłaty prowizyjnej w wysokości ponad 1/4 kwoty kapitału przekazanego pożyczkobiorcy, przy jednoczesnym oprocentowaniu umowy pożyczki w maksymalnej wysokości, ma charakter klauzuli abuzywej. W ocenie Sądu powyższe postanowienie umowne pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów udzielenia pożyczki, w rzeczywistości stanowi dla pożyczkodawcy źródło (zamiast odsetek) zysku, ukryte przed konsumentem i pozwalające mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych. Nie można bowiem uznać, że czynności związane z zawarciem i obsługą pożyczki generują koszty w takiej wysokości. Jest to kwota rażąco wygórowana, która wiąże się z uzyskaniem dodatkowego wynagrodzenia za świadczone usługi od konsumenta. Taki zapis wzorca umowy kształtuje zatem prawa

i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i jednocześnie narusza rażąco jego interesy (tak Sąd Rejonowy w Kaliszu w wyroku z dnia 25 kwietnia 2018 r., I C 3648/17, LEX nr 2514699).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd uznał, że postanowienie umowne w zakresie ustalenia prowizji ma charakter klauzuli abuzywnej, narusza zasadę ekwiwalentności świadczeń i godzi w równowagę kontraktową stron umowy. Strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że prowizja służy pokryciu kosztów świadczeń związanych z zawarciem bądź obsługą pożyczki. W przedmiotowym stosunku obligacyjnym zachodzi istotna i nieusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne, a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

Zarzut pozwanej co do rażąco wygórowanej wysokości prowizji był zatem zasadny, lecz w ocenie Sądu nie powoduje to upadku całej umowy pożyczki jako nieważnej. Zgodnie z treścią art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W przedmiotowej sprawie nie ma podstaw, by uznać, że bez dotkniętych nieważnością postanowień umowy dotyczących prowizji umowa nie zostałaby zawarta.

W ocenie Sądu pozostałe roszczenia dochodzone przez powoda nie są dotknięte sankcją nieważności i powód miał prawo ich dochodzić. Dotyczy to roszczeń z tytułu odsetek za opóźnienie, odsetek kapitałowych z tytułu oprocentowania kwoty pożyczki, jak i pozostałej części kapitału. Mając to na uwadze Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 1547,15 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 maja 2023 roku. Sąd ustalając wysokość należnej powodowi kwoty odjął od całkowitej kwoty pożyczki (4 632,03 zł – według harmonogramu pożyczki taka właśnie miała być spłacona suma) sumy wpłacone przez pozwaną (1710 zł) oraz sumę równą niedozwolonej prowizji (1374,88 zł). Taka wysokość zasądzonej kwoty jest konsekwencją tego, że powód nie złożył zestawienia w jakich datach pozwana wpłaciła poszczególne raty. Nie jest zatem możliwe szczegółowe wyliczenie za jaki okres powodowi należałyby się odsetki. Nadto każda z rat zawierała w sobie nienależną prowizję, a zatem odsetki za opóźnienie nie były naliczane we właściwej wysokości. Również z uwagi na to, że nie wiadomo w jaki sposób zarachowane były wpłaty pozwanej (czy były zarachowane na poczet nienależnej prowizji) Sąd nie mógł ustalić na poczet jakich należności zostały zarachowanego sumy wpłacone przez pozwaną. Nie oznacza to, że powód nie wykazał wymagalności żądania, gdyż upłynęły terminy płatności każdej z rat pożyczek określonych harmonogramem (ostatnia z rat miała zostać zapłacona w dniu 2 czerwca 2023 roku). Na marginesie Sąd zauważa, że w § 1 umowy pożyczki wskazano, że przedmiotem umowy jest udzielenie pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę pożyczki gotówkowej w kwocie 4 374,88 zł, lecz sumą podlegającą spłacie była kwota 4 632,03 zł. Zgodnie z treścią art. 505⁶ § 3 k.p.c., jeżeli sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Właśnie ten przypadek ma miejsce w przedmiotowej sprawie. W ocenie Sądu zasądzenie kwoty pozostałej z całkowitej kwoty, którą pozwana miała spłacić po pomniejszeniu jej o sumy spłacone przez nią (1710 zł) oraz sumy nienależnej prowizji (1374,88 zł) jest najbardziej odpowiednim i sprawiedliwym rozwiązaniem. Aby w sposób precyzyjny określić jakie świadczenie należałoby się powodowi po usunięciu z umowy niedozwolonych postanowień konieczna najprawdopodobniej byłaby opinia biegłego, której koszt przewyższyłby jednak najprawdopodobniej wartość przedmiotu sporu (art. 505⁷ § 2 k.p.c.). A poza tym i tak żadna ze stron nie była zainteresowana prowadzeniem postępowania dowodowego w tym zakresie, zaś Sąd nie znalazł podstaw, by dopuszczać taki dowód z urzędu. Odsetki za opóźnienie zostały zaś zasądzone zgodnie z żądaniem powoda od daty wytoczenia powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym i zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. Również bowiem w przypadku wypowiedzenia umowy pożyczki i wezwania do zapłaty pozwana ograniczyła się do kwestionowania twierdzeń powoda, że wezwano ją do zapłaty, choć w ocenie Sądu winna ona przedstawić dowody na poparcie swoich twierdzeń, jako że powód dostarczył Sądowi zarówno dokument wypowiedzenia umowy pożyczki, jak również potwierdzenie odbioru (k. 24 i 25). Trudno oczekiwać, że strona powodowa w lepszy sposób udowodni doręczenie wezwania do zapłaty. Sąd uznał zatem, że powód właściwie wykazał wypowiedzenie umowy i wezwanie do zapłaty, niezależnie od tego, że upłynął już termin do uiszczenia każdej z rat pożyczki, ale biorąc pod uwagę fakt, iż zasądzona kwota podlegała obniżeniu według zasad przytoczonym w niniejszym

akapicie uzasadnienia, odsetki ustawowe za opóźnienie, których oczekiwał powód zostały zasądzone od kwoty 1 547,15 zł.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Zgodnie z jego treścią, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powód wygrał sprawę w 50,74 %, a pozwana w 49,26%. Koszty poniesione przez powoda to kwota 200 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu (w tym 50 zł w elektronicznym postępowaniu upominawczym) w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1144), 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (z tytułu opłaty za czynności radcy prawnego) zgodnie z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1935) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Z kolei pozwana poniosła koszty w wysokości 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Powodowi z uwagi na wygraną częściową procesu należą się od pozwanej 566,76 zł, a pozwanej od powoda 443,34 zł. Po potrąceniu wzajemnym tych sum pozostaje kwota 123,42 zł, którą pozwana ma obowiązek zwrócić powodowi.

Sygn. akt I C 1225/23 upr T., dnia 30.11.2023 r.

UZASADNIENIE WYROKU Z DNIA 19 PAŹDZIERNIKA 2023 ROKU WYDANEGO W SPRAWIE I C 1225/23 upr

Powód (...) Finanse spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniósł w dniu 16 sierpnia 2023 roku (data nadania pozwu w placówce pocztowej) pozew przeciwko pozwanej B. Ż. (poprzednie nazwisko: J.) o zapłatę kwoty 3 049,25 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 maja 2023 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych. Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, że łączyła go z pozwaną umowa pożyczki zawarta 20 września 2022 roku. Powód wskazał, że na mocy umowy pozwanej udostępniono kwotę 3000 zł, zaś zobowiązana była do zapłaty kwoty 4 632,03 zł w 8 miesięcznych ratach. Pozwana spłaciła 1710 zł na poczet umowy pożyczki. Powód wskazał też, że roszczenie było także przedmiotem postępowania w elektronicznym postępowaniu upominawczym. Istotnie, postępowanie takie było prowadzone w Sądzie Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie VI Wydziale Cywilnym pod sygnaturą akt Nc-e 810222/23 i zostało zainicjowane w dniu 25 maja 2023 roku, zaś zakończone postanowieniem o umorzeniu postępowania z dnia 30 czerwca 2023 roku.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. W odpowiedzi na pozew pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady, jak i co do wysokości. Pozwana zakwestionowała fakt zawarcia spornej umowy pożyczki, a także umocowanie do jej zawarcia przez osobę, która w imieniu powoda miała zawrzeć z pozwaną umowę w rozmowie telefonicznej. Pozwana zakwestionowała w związku z tym ważność umowy. Pozwana zakwestionowała także fakt otrzymania od powoda jakichkolwiek pieniędzy z tytułu zawarcia umowy. Ponadto pozwana stwierdziła, że postanowienia umowne w zakresie opłaty prowizyjnej są postanowieniami niedozwolonymi. Pozwana zakwestionowała także fakt wezwania jej do zapłaty.

Jako, że żadna ze stron nie zgłaszała osobowych źródeł dowodowych, ani nie wnosiła o wysłuchanie jej na rozprawie sąd uznał, mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne i rozpoznał sprawę na posiedzeniu niejawnym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Strony zawarły w dniu 20 września 2022 roku umowę pożyczki numer (...) za pośrednictwem rozmowy telefonicznej na skutek wniosku złożonego przez pozwaną drogą telefoniczną.

Dowód: umowa pożyczki – k. 18-19, nagranie na płycie CD – k. 26.

W jej ramach pozwana otrzymała od powodowej spółki kwotę 3000 złotych. W ramach umowy pożyczki pozwana miała spłacić łączną kwotę 4 632,03 zł (§ 1 pkt 2 i 3 umowy oraz § 3 pkt 1). Kwota pożyczki miała zostać przelana w dniu 20 września 2022 roku na rachunek bankowy pożyczkobiorcy o numerze: (...) albo w formie gotówkowej (§ 2 umowy pożyczki). Kwota 4 632,03 zł miała zostać zapłacona w ratach miesięcznych w terminach i kwotach określonych w harmonogramie spłat stanowiącym załącznik nr 1 do umowy (§ 3 pkt 1 umowy). W umowie strony uzgodniły, że pożyczkodawca nalicza odsetki kapitałowe od kwoty pożyczki (§ 5 umowy pożyczki). Odsetki kapitałowe naliczone są za cały okres obowiązywania umowy w wysokości dwukrotności sumy stopy referencyjnej NBP i 3,5 punktów procentowych, tj. dwukrotności odsetek ustawowych wskazanych w art. 359 § 2 k.c. (odsetki maksymalne). Odsetki zwiększają sumę zadłużenia z tytułu pożyczki i spłacane są łącznie z kwotą pożyczki w terminie spłaty. W umowie strony uzgodniły, że jeżeli szacunkowa kwota odsetek należnych za cały okres obowiązywania umowy wynosi 257,15 zł, przy założeniu, że oprocentowanie nie ulegnie zmianie w całym okresie obowiązywania umowy, a spłaty rat pożyczki będą dokonywane w terminach określonych w harmonogramie spłaty (§ 5 pkt 1-3). Strony ustaliły, że niespłacenie raty pożyczki w całości lub w części w ustalonym terminie powoduje uznanie niespłaconej kwoty za zadłużenie przeterminowane, a od takiej kwoty można dochodzić odsetek za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie (§ 8 pkt 1-3 umowy). Koszt pożyczki wyniósł według § 10 umowy pożyczki łącznie 1 632,03 zł i składały się na niego suma prowizji w wysokości 1 374,88 zł oraz kwota odsetek należnych za cały okres obowiązywania umowy w wysokości 257,15 zł (§ 10 pkt 1 i 2 umowy).

Dowód: umowa pożyczki – k. 18-19.

Spłata pożyczki miała następować według postanowień harmonogramu stanowiącego załącznik nr 1 do umowy w ośmiu ratach, z których pierwszych siedem opiewało na 576,26 zł, zaś ostatnia, płatna 2 czerwca 2023 roku na kwotę 598,21 zł. Raty miały być płacone w drugim dniu każdego miesiąca licząc od 2 listopada 2022 roku.

Dowód: harmonogram spłaty pożyczki – k. 20.

Kwota pożyczki w wysokości 3000 zł została przelana na rachunek bankowy wskazany w § 2 umowy pożyczki w dniu 20 września 2022 roku. W tytule przelewu wskazano, że jest to wypłata pożyczki numer (...).

Dowód: potwierdzenie przelewu – k. 22.

Umowa w formie elektronicznej została pozwanej wysłana w dniu 20 września 2022 roku w formie załącznika na adres e-mail pozwanej podany w § 13 umowy pożyczki.

Dowód: wydruk e-mail – k. 23, umowa pożyczki – k. 19.

Pozwana dokonała trzech wpłat w łącznej kwocie 1710 zł na poczet umowy pożyczki, ale zaniechała dalszych wpłat. Powód zaliczył wpłacone przez pozwaną kwoty w następujący sposób: 1539,22 zł na poczet kapitału pożyczki, 157,14 zł na poczet oprocentowania całkowitej kwoty pożyczki i 13,64 zł na poczet zadłużenia przeterminowanego.

Dowód: twierdzenia pozwu – k. 5, częściowo wypowiedzenie umowy – k. 24.

Powód wysłał wypowiedzenie umowy pożyczki pozwanej w formie listownej, zaś pozwanej doręczono je w dniu 16 marca 2023 roku. W wypowiedzeniu umowy pożyczki wskazano, że do zapłaty na dzień 9 marca 2023 roku wynosi łącznie 2 947,44 zł, w tym 100,01 zł tytułem oprocentowania pożyczki oraz 12,71 zł tytułem odsetek od zadłużenia przeterminowanego.

Dowód: wypowiedzenie umowy – k. 24, potwierdzenie odbioru – k. 25.

Sąd zważył co następuje.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych wraz z pozwem przez powoda, w tym również nagrania na płycie CD. Sąd pomimo twierdzeń pozwanej uznał za wiarygodne dowody z dokumentów. Należy

zauważyć, że powód przedstawił umowę pożyczki, której treść pokrywa się w zasadzie z treścią ustaleń dokonanych telefonicznie przez pozwaną we wniosku. Nie było powodu, by uznać, że rozmowa telefoniczna nie odbyła się z pozwaną biorąc pod uwagę, że podane zostały wrażliwe dane osobowe, takie jak imiona rodziców, numer dowodu osobistego, w rozmowie wskazano także dokładnie wysokość rat zgodnych z wysokością wskazaną w harmonogramie, a także inne dane wynikające z umowy pożyczki. Poza tym doszło do przelewu środków na rachunek bankowy podany w umowie pożyczki, a na którego numer również powoływała się pozwana w rozmowie telefonicznej. Nie było także podstaw, by kwestionować dowód z nagrania rozmowy telefonicznej. W jej trakcie padły wszak dane osobowe pozwanej, a także inne informacje, o których w innym wypadku powód nie mógłby wiedzieć. Poza tym pozwana ograniczyła się w zasadzie jedynie do kwestionowania zaoferowanych przez powoda dowodów nie oferując żadnych dowodów podważających stanowisko powoda. Nie było też żadnych powodów, by kwestionować to, że załączone potwierdzenie odbioru dotyczyło w istocie rzeczy doręczenia wypowiedzenia umowy. Po pierwsze logicznie rzecz ujmując powód nie miał powodów, by doręczać pozwanej cokolwiek innego, a po drugie udowodnienie co znajdowało się w paczce, której dotyczy potwierdzenie odbioru nie jest możliwe. Zresztą biorąc pod uwagę rozkład ciężaru dowodu, to na pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że to nie wypowiedzenie umowy zostało doręczone w dniu 16 marca 2023 roku. Temu obowiązkowi pozwana nie sprostała. Sąd nie miał także przesłanek, by kwestionować twierdzenia powoda co do faktu spłaty przez pozwaną kwoty 1710 zł. Nie dołączono na ten fakt żadnych dowodów, ale jednocześnie wyjaśnia wysokość żądania pozwu, a także koreluje z informacjami wskazanymi w wypowiedzeniu umowy. Nie było także podstaw, by kwestionować fakt złożenia wniosku o udzielenie pożyczki oraz odbycia w tym celu rozmowy telefonicznej przez pozwaną z pracownikiem powoda. Po pierwsze w nagraniu (do którego stosuje się na mocy art. 308 k.p.c. odpowiednio przepisy o dowodzie z oświadczeń oraz o dowodzie z dokumentów, w tym również art. 243¹ i 243² k.p.c. – por. P. Rodziewicz (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Red. E. Marszałkowska-Krześ, I. Gill, Legalis 2023 uwagi do art. 243²), padają dane identyfikujące jednoznacznie pozwaną, a po drugie w trakcie rozmowy została zawarta umowa na odległość i wskazano istotne postanowienia tej umowy. Nawet gdyby pominąć nagranie, to w dalszym ciągu powód przedstawił umowę pożyczki ze wskazaniem licznych wrażliwych danych pozwanej, które przecież podała w trakcie rozmowy telefonicznej, a także wydruk mailowy z informacją wysłaną na adres e-mail również podany zarówno w umowie pożyczki, jak i w rozmowie telefonicznej. W umowie wskazano także rachunek bankowy, na który przelano kwotę 3000 zł. Powód musiał skądś mieć dane dotyczące tego rachunku bankowego, podobnie jak dane dotyczące adresu e-mail pozwanej. Pozwana w żaden sposób nie wykazała, że kwoty wskazanej w przelewie nie dostała, nie zakwestionowała także tego, że jest to jej rachunek bankowy. Tym samym Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania dowodów zaoferowanych przez powoda. Wszystkie one logicznie ze sobą korelują i nawzajem się uzupełniają.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W niniejszej sprawie, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił, iż pozwana zawarła z powodową spółką umowę pożyczki gotówkowej, której nie spłaciła w całości – powódka wskazała, że strona pozwana wpłaciła na poczet umowy pożyczki kwotę 1710 zł. Do pozwu dołączono płytę z nagraniem rozmowy pomiędzy konsultantem powoda oraz pozwaną składającą wniosek o udzielenie pożyczki. Co więcej, powód przedstawił potwierdzenie przelewu kwoty pożyczki w wysokości 3000 zł na rachunek bankowy pozwanej, czemu pozwana wprawdzie zaprzeczała, ale nie zaoferowała sądowi żadnego dowodu wskazującego, że nie dla niej prowadzony jest rachunek bankowy, na który przelano wskazaną sumę, a poza tym dane osobowe, wliczając w to również dane wrażliwe, takie jak numer PESEL oraz adres zamieszkania pozwanej znalazły się w umowie pożyczki

przedstawionej przez powoda. Pozwana nie wskazała zaś by powód uzyskał jej dane osobowe w sposób nielegalny. Gdyby tak było logicznie rzecz biorąc pozwana powinna niezwłocznie zgłosić fakt kradzieży jej danych osobowych i zaciągnięcia na jej rzecz pożyczki Policji, lecz z odpowiedzi na pozew nie wynika, by to uczyniła.

Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu w sądowym postępowaniu cywilnym spoczywa na stronach tego postępowania. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i to one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (por. m. in. uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 lipca 1997 r., I CKN 415/99, LEX nr 83805; wyrok SN z dnia 07 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, nr 20, poz. 662). Pozwana w żaden sposób nie wykazała, by nie doszło do zawarcia umowy pożyczki, a wszelkie zarzuty dotyczące samego zawarcia umowy są bezzasadne bowiem cała procedura przebiegała za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość, a pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów na fakt, iż nie zawarła umowy pożyczki. Na tym etapie postępowania zaś w ocenie Sądu to na niej spoczywał już ciężar dowodu (art. 6 k.c.) co do wykazania twierdzeń, z których wywodziła skutki prawne. Pozwana jednak ograniczyła się jedynie do kwestionowania twierdzeń powoda.

Umowa pożyczki w przedmiotowej sprawie została zawarta w dniu 20 września 2022 roku. Oznacza to, że przepisy art. 720¹-720⁵ Kodeksu cywilnego nie będą miały zastosowania do przedmiotowej umowy (zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 Ustawy z dnia 6 października 2022 r. o zmianie ustaw w celu przeciwdziałania lichwie Dz.U. z 2022 r., poz. 2339). Zamiast tego zgłoszone w sprawie roszczenie znajduje oparcie w treści art. 3 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2016 r., poz. 1528), zgodnie z którym przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, której kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi w zw. z art. 720 § 1 k.c., z którego wynika obowiązek zwrotu przez pożyczkobiorcę otrzymanych sum.

Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy należy wskazać, że pozwany zawarła przedmiotową umowę jako konsument. Z materiału dowodowego nie wynikało, by przedmiotowa umowa wiązała się z jakąkolwiek działalnością gospodarczą pozwanej, czy też była zawarta na potrzeby działalności zawodowej, wobec czego należy przyjąć, że pozwana w umownym stosunku pożyczki jest konsumentem.

Zgodnie z treścią przepisu art. 353 § 1 k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Cytowany przepis jednoznacznie określa granicę swobody umów wskazując, iż ta jest ograniczona w szczególności przepisami ustawy. Stosownie do art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Należy zauważyć, że w umowie strony uzgodniły, że pożyczkodawca nalicza odsetki kapitałowe od kwoty pożyczki (§ 5 umowy pożyczki). Odsetki kapitałowe naliczone są za cały okres obowiązywania umowy w wysokości dwukrotności sumy stopy referencyjnej NBP i 3,5 punktów procentowych, tj. dwukrotności odsetek ustawowych wskazanych w art. 359 § 2 k.c. (odsetki maksymalne). Odsetki zwiększają sumę zadłużenia z tytułu pożyczki i spłacane są łącznie z kwotą pożyczki w terminie spłaty. W umowie strony uzgodniły, że jeżeli szacunkowa kwota odsetek należnych za cały okres obowiązywania umowy wynosi 257,15 zł, przy założeniu, że oprocentowanie nie ulegnie zmianie w całym okresie obowiązywania umowy, a spłaty rat pożyczki będą dokonywane w terminach określonych w harmonogramie spłaty.

Strony zastrzegły w umowie pożyczki prowizję w wysokości 1 374,88 zł. Zastrzeżenie tego rodzaju opłaty w okolicznościach niniejszej sprawy jest w istocie rzeczy próbą obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Instytucja odsetek maksymalnych uregulowana w art. 359 § 2¹ k.c. ma przeciwdziałać ocenianemu negatywnie

w świetle zasad współzycia społecznego zjawisku lichwy oraz chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci. Dokonując analizy treści umowy, Sąd ustalił, że pożyczkodawca zastosował zabieg podwyższenia prowizji przy jednoczesnym naliczaniu odsetek umownych za czas korzystania z kapitału. Powód podjął próbę obejścia przepisu art. 359 § 2¹ k.c. poprzez zastosowanie wynagrodzenia w postaci prowizji, znacznie przekraczającej odsetki maksymalne. Mając na względzie, że w niniejszym przypadku chodzi o obrót konsumencki, taki zabieg prowadzi do istotnego naruszenia interesów konsumenta. Należy przy tym zauważyć, że okoliczność, że pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego nie przekraczają wysokości określonej w art. 36a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, nie wyłącza oceny, czy postanowienia określające te koszty są niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.). Wynagrodzenie prowizyjne (prowizja), stanowiące wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, przewidziane w umowie pożyczki, do której mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 1083 z późn. zm.), nie jest natomiast świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 października 2021 r., III CZP 43/20, LEX nr 3246823), a tym samym tego rodzaju postanowienia mogą nie wiązać konsumenta jeżeli mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Wymaga podkreślenia fakt, iż Sąd obowiązany jest z urzędu badać ewentualne istnienie niedozwolonych klauzul w umowach. Takie stanowisko znajduje swoje uzasadnienie w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który stwierdza, że charakter i znaczenie interesu publicznego, jaki stanowi ochrona konsumentów znajdujących się w słabszej pozycji od przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 WE, zobowiązuje państwa członkowskie, co wynika z jej art. 7 ust. 1 w zw. z jej motywem dwudziestym czwartym, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami” (wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 56 i przytoczone w nich orzecznictwo). W tym celu do sądu krajowego należy wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta, przy czym sąd ów nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku. W tym kontekście wymaga zaakcentowania fakt, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (por. wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r. R. i R., C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52, z dnia 21 grudnia 2016 r., G. N. i in., C-154/15). Przy braku skutecznej kontroli potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków danej umowy nie może zostać zagwarantowane przestrzeganie praw przyznanych w drodze Dyrektywy 93/13.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że w umowie pożyczki przy kwocie 3000 zł udostępnionego pozwanej będącej konsumentem kapitału, ustalono prowizję w wysokości 1374,88 zł. Prowizja jest sumą równą 45,83 % sumy udostępnionego kapitału. Ustalenie opłaty prowizyjnej w wysokości ponad 1/4 kwoty kapitału przekazanego pożyczkobiorcy, przy jednoczesnym oprocentowaniu umowy pożyczki w maksymalnej wysokości, ma charakter klauzuli abuzywnej. W ocenie Sądu powyższe postanowienie umowne pod postacią opłaty pobieranej formalnie na poczet pokrycia kosztów udzielenia pożyczki, w rzeczywistości stanowi dla pożyczkodawcy źródło (zamiast odsetek) zysku, ukryte przed konsumentem i pozwalające mu omijać przepisy dotyczące wysokości odsetek maksymalnych. Nie można bowiem uznać, że czynności związane z zawarciem i obsługą pożyczki generują koszty w takiej wysokości. Jest to kwota rażąco wygórowana, która wiąże się z uzyskaniem dodatkowego wynagrodzenia za świadczone usługi od konsumenta. Taki zapis wzorca umowy kształtuje zatem prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i jednocześnie narusza rażąco jego interesy (tak Sąd Rejonowy w Kaliszu w wyroku z dnia 25 kwietnia 2018 r., I C 3648/17, LEX nr 2514699).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd uznał, że postanowienie umowne w zakresie ustalenia prowizji ma charakter klauzuli abuzywnej, narusza zasadę ekwiwalentności świadczeń i godzi w równowagę kontraktową stron umowy. Strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, że prowizja służy pokryciu kosztów świadczeń związanych z zawarciem bądź obsługą pożyczki. W przedmiotowym stosunku obligacyjnym zachodzi istotna i nieusprawiedliwiona

dysproporcja praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Zastrzeżenie takich opłat, zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych jest niedopuszczalne, a zatem jako sprzeczne z ustawą – nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

Zarzut pozwanej co do rażąco wygórowanej wysokości prowizji był zatem zasadny, lecz w ocenie Sądu nie powoduje to upadku całej umowy pożyczki jako nieważnej. Zgodnie z treścią art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. W przedmiotowej sprawie nie ma podstaw, by uznać, że bez dotkniętych nieważnością postanowień umowy dotyczących prowizji umowa nie zostałaby zawarta.

W ocenie Sądu pozostałe roszczenia dochodzone przez powoda nie są dotknięte sankcją nieważności i powód miał prawo ich dochodzić. Dotyczy to roszczeń z tytułu odsetek za opóźnienie, odsetek kapitałowych z tytułu oprocentowania kwoty pożyczki, jak i pozostałej części kapitału. Mając to na uwadze Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 1547,15 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 maja 2023 roku. Sąd ustalając wysokość należnej powodowi kwoty odjął od całkowitej kwoty pożyczki (4 632,03 zł – według harmonogramu pożyczki taka właśnie miała być spłacona suma) sumy wpłacone przez pozwaną (1710 zł) oraz sumę równą niedozwolonej prowizji (1374,88 zł). Taka wysokość zasądzonej kwoty jest konsekwencją tego, że powód nie złożył zestawienia w jakich datach pozwana wpłaciła poszczególne raty. Nie jest zatem możliwe szczegółowe wyliczenie za jaki okres powodowi należałyby się odsetki. Nadto każda z rat zawierała w sobie nienależną prowizję, a zatem odsetki za opóźnienie nie były naliczane we właściwej wysokości. Również z uwagi na to, że nie wiadomo w jaki sposób zarachowane były wpłaty pozwanej (czy były zarachowane na poczet nienależnej prowizji) Sąd nie mógł ustalić na poczet jakich należności zostały zarachowanego sumy wpłacone przez pozwaną. Nie oznacza to, że powód nie wykazał wymagalności żądania, gdyż upłynęły terminy płatności każdej z rat pożyczek określonych harmonogramem (ostatnia z rat miała zostać zapłacona w dniu 2 czerwca 2023 roku). Na marginesie Sąd zauważa, że w § 1 umowy pożyczki wskazano, że przedmiotem umowy jest udzielenie pożyczkobiorcy przez pożyczkodawcę pożyczki gotówkowej w kwocie 4 374,88 zł, lecz sumą podlegającą spłacie była kwota 4 632,03 zł. Zgodnie z treścią art. 505⁶ § 3 k.p.c., jeżeli sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Właśnie ten przypadek ma miejsce w przedmiotowej sprawie. W ocenie Sądu zasądzenie kwoty pozostałej z całkowitej kwoty, którą pozwana miała spłacić po pomniejszeniu jej o sumy spłacone przez nią (1710 zł) oraz sumy nienależnej prowizji (1374,88 zł) jest najbardziej odpowiednim i sprawiedliwym rozwiązaniem. Aby w sposób precyzyjny określić jakie świadczenie należałoby się powodowi po usunięciu z umowy niedozwolonych postanowień konieczna najprawdopodobniej byłaby opinia biegłego, której koszt przewyższyłby jednak najprawdopodobniej wartość przedmiotu sporu (art. 505⁷ § 2 k.p.c.). A poza tym i tak żadna ze stron nie była zainteresowana prowadzeniem postępowania dowodowego w tym zakresie, zaś Sąd nie znalazł podstaw, by dopuszczać taki dowód z urzędu. Odsetki za opóźnienie zostały zaś zasądzone zgodnie z żądaniem powoda od daty wytoczenia powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym i zgodnie z treścią art. 481 § 1 k.c. Również bowiem w przypadku wypowiedzenia umowy pożyczki i wezwania do zapłaty pozwana ograniczyła się do kwestionowania twierdzeń powoda, że wezwano ją do zapłaty, choć w ocenie Sądu winna ona przedstawić dowody na poparcie swoich twierdzeń, jako że powód dostarczył Sądowi zarówno dokument wypowiedzenia umowy pożyczki, jak również potwierdzenie odbioru (k. 24 i 25). Trudno oczekiwać, że strona powodowa w lepszy sposób udowodni doręczenie wezwania do zapłaty. Sąd uznał zatem, że powód właściwie wykazał wypowiedzenie umowy i wezwanie do zapłaty, niezależnie od tego, że upłynął już termin do uiszczenia każdej z rat pożyczki, ale biorąc pod uwagę fakt, iż zasądzona kwota podlegała obniżeniu według zasad przytoczonych w niniejszym akapicie uzasadnienia, odsetki ustawowe za opóźnienie, których oczekiwał powód zostały zasądzone od kwoty 1 547,15 zł.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Zgodnie z jego treścią, w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Powód wygrał sprawę w

50,74 %, a pozwana w 49,26%. Koszty poniesione przez powoda to kwota 200 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu (w tym 50 zł w elektronicznym postępowaniu upominawczym) w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1144), 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (z tytułu opłaty za czynności radcy prawnego) zgodnie z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1935) oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Z kolei pozwana poniosła koszty w wysokości 900 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Powodowi z uwagi na wygraną częściową procesu należą się od pozwanej 566,76 zł, a pozwanej od powoda 443,34 zł. Po potrąceniu wzajemnym tych sum pozostaje kwota 123,42 zł, którą pozwana ma obowiązek zwrócić powodowi.